

Książka z drogą w tytule – Myslovitz

Kupiłaś mi książkę z drogą w tytule,
Fantazja przeczy nudzie
Na niebie naprawdę nic się nie dzieje,
Drogami rządzą ludzie

Dzieciństwo minęło stanowczo zbyt szybko
Oboje jesteśmy zmęczeni
Niestety nie można w żółwym tempie
Przemierzać autostrady
Świst jest zaletą samą w sobie,
Która odsłania wady
Pamiętasz jak kiedyś byliśmy pewni,
Że zawsze będziemy na Ziemi

Zabrałaś mi książkę z drogą w tytule
I już zauważam zmiany
W postępowaniu i ciele moim
Jestem zakłopotany

Powiedz mi teraz co mam zrobić
Z tęsknotą za siódmą stroną
Na ósmej ludzie mieli się spotkać
Ostatnia była wyśnioną
Pamiętasz jak kiedyś byliśmy pewni,
Że zawsze będziemy istnieli

Zabrałaś mi książkę z drogą w tytule
I już zauważam zmiany
W postępowaniu i ciele moim
Jestem zakłopotany

Zabrałaś mi książkę z drogą w tytule
I już zauważam zmiany
W postępowaniu i ciele moim
Jestem zakłopotany

Zabrałaś mi książkę z drogą w tytule
I już zauważam zmiany
W postępowaniu i ciele moim
Jestem zakłopotany



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych